

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z wniosku D. S. (1) przy udziale D. S. (2) i G. P. o stwierdzenie nabycia spadku po M. P. postanowił:

1. stwierdzić, iż spadek po M. P. córce

W. i S., zmarłej 3 marca 2020 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w R. na podstawie ustawy nabyły dzieci: D. S. (2) córka M. i M., G. P. syn W. i M. po 1/2 (jednej drugiej) części każde z nich,

2. stwierdzić, iż zapis windykacyjny ustanowiony przez M. P.

w testamencie notarialnym z dnia 17 października 2017 r. sporządzonym przed notariuszem W. W. (3) O. R. A Nr (...) w postaci odrębnej nieruchomości lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w C. przy ulicy (...), powiecie (...), województwie (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) nabyła córka D. S. (2) córka M. i M. w całości.

Podstawę opisanego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia i wnioski:

M. P. córka W. i S. zmarła jako wdowa 3 marca 2020 r. w Ł.. Przed śmiercią na stałe mieszkała w R.. Miała dwoje dzieci: D. S. (2) i G. P.. Nikt ze spadkobierców nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nie zrzekał się dziedziczenia i nie składał oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu sadku.

Spadkodawczyni sporządziła 5 testamentów. Testamentem własnoręcznym z

dnia 22 lipca 2010 r. do spadku po sobie powołała swojego wnuka D. S. (1) syna M. i D.. Testamentem notarialnym z dnia 26 lipca 2010 r. do spadku po sobie powołała swojego wnuka D. S. (1) syna M. i D.. Testamentem notarialnym z dnia 15 marca 2016 r. odwołała testament spisany przed notariuszem w dniu 26 lipca 2010 r. W dniu 26 grudnia 2016 r. M. P. sporządziła testament odręczny, w którym ponownie odwołała testament sporządzony przed notariuszem w 2010 r. Wskazała, iż jej życzeniem jest, aby jej majątek został podzielony w sposób następujący: córka D. S. (2) miała otrzymać mieszkanie nr (...) w C. przy ul (...) oraz oszczędności, do których jest upoważniona, syn G. P. miał otrzymać posiadłość w R. ul. (...) oraz udziały w spółce w Hotelu (...) w R. ul. (...).

W testamencie sporządzonym przed notariuszem W. O. w

dnia 17 października 2017 r. M. P. dokonała zapisu windykacyjnego na rzecz swojej córki D. S. (2) w postaci stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w C. przy ulicy (...), powiecie (...), województwie (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Jednocześnie spadkodawczyni dokonał zapisu zwykłego, w myśl którego zobowiązała spadkobierców do wypłacenia na rzecz swojej córki D. S. (2) całości środków pieniężnych zgromadzonych przez nią na rachunkach bankowych, lokatach oraz pod wszelkim innym tytułem w banku (...) S.A.

W dniu 17 października 2017 r. M. P. zawarła ze

swoim synem G. P. przed notariuszem umowę, którą przekazała synowi wszystkie swoje udziały w nieruchomości przy ul. (...) w R. oraz udziały w Hotelu (...). W chwili śmierci M. P. nie była współwłaścicielką nieruchomości przy ul. (...) w R. i nie miała udziałów w Hotelu (...).

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, w sytuacji niekwestionowania

ważności 5 testamentów, z których testament notarialny z dnia 26 lipca 2010 r. został w sposób jednoznaczny odwołany testamentem notarialnym z dnia 15 marca 2016 r., Sąd Rejonowy uznał, że wolą spadkodawczyni było również odwołanie testamentu własnoręcznego z 22 lipca 2010 r., mimo że w testamencie z 15 marca 2016 r. M. P. jedynie odwołała wcześniejszy testament, nie czyniąc innych rozrządzeń.

W testamencie własnoręcznym z 26 grudnia 2016 r. spadkodawczyni wskazała poszczególne składniki swojego majątku, które winny przypaść jej dzieciom, to jest

D. S. (2) i G. P.. Składniki te praktycznie wyczerpywały majątek spadkowy. Skoro w dniu 17 października 2017 r. spadkodawczyni sporządziła u notariusza umowę, którą darowała swojemu synowi G. P. wszystkie składniki majątkowe, które miałyby mu przypaść w wyniku otwarcia po niej spadku i stwierdzenia dziedziczenia w oparciu o testament własnoręczny z dnia 26 grudnia 2016 r., a jednocześnie testatorka sporządziła w tej samej dacie testament, w którym ustanowiła zapis windykacyjny i zapis zwykły, obejmujące składniki majątkowe przewidziane dla D. S. (2) w testamencie odręcznym z dnia 26 grudnia 2016 r., Sąd Rejonowy uznał, iż M. P. faktycznie odwołała testament z dnia 26 grudnia 2016 r., albowiem z uwagi na dokonaną darowiznę na rzecz syna w dniu 17 października 2017 r. i zapis windykacyjny oraz zapis zwykły dokonany na rzecz D. S. (2), wykonanie testamentu z 26 grudnia 2016 r. jest niemożliwe, a stało się tak na skutek działań samej spadkodawczyni w dniu 17 października 2017 r.

W tej sytuacji stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło na podstawie ustawy, stosownie do treści art. 931 § 1 k.c. na rzecz dzieci spadkodawczyni: córki D. S. (2) i syna G. P. po 1/2 części.

Wobec bezspornego i niekwestionowanego przez nikogo zapisu

windykacyjnego i zapisu zwykłego ustanowionych na rzecz D. S. (2) w testamencie z 17 października 2017 r., Sąd orzekł jak w punkcie 2 postanowienia.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiódł uczestnik G. P., zaskarżając postanowienie w części - w zakresie punktu 1. i zarzucił naruszenie prawa materialnego art. 947, 948 i art. 961 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów do ustalonego stanu faktycznego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 1. i stwierdzenie, że spadek po M. P. na podstawie dziedziczenia testamentowego: testamentu własnoręcznego z 26 grudnia 2016 roku i testamentu notarialnego z 17 października 2017 roku przy zastosowaniu reguły interpretacyjnej z art. 961 k.c. nabyli: córka D. S. (2) w 1/4 i syn G. P. w 3/4 części spadku, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego postanowienia w punkcie 1. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pabianicach.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie nie są kwestionowane przez skarżącego, zatem uwzględniając, iż są one wynikiem przeprowadzonego prawidłowo postępowania, zostały oparte na trafnej ocenie zgromadzonych dowodów i logicznie wyprowadzonych na tej podstawie wnioskach, Sąd Okręgowy podziela je w całości przyjmując za własne.

Dokonując kontroli instancyjnej kwestionowanego orzeczenia w aspekcie zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy nie dopatrywał się uchybień w procesie subsumcji przeprowadzonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Na aprobatę zasługuje wniosek Sądu Rejonowego, który legł następnie u podstaw zaskarżonego postanowienia, że w ustalonych okolicznościach sprawy, nie ma podstaw, by przyjąć, że nie nastąpiło odwołanie testamentu z 26 grudnia

2016 roku, w którym testatorka powołała do spadku dzieci, przeznaczając im określone składniki majątkowe, którymi następnie rozdysponowała w inny sposób, w umowie darowizny oraz testamencie z zapisem windykacyjnym i zwykłym w dniu 17 października 2017 roku.

W konsekwencji dokonanych czynności prawnych w 2017 roku, składniki opisane w testamencie z dnia 26 grudnia 2016 roku, na dzień otwarcia spadku po części nie istniały (objęte umową darowizny), a po części zostały ujęte w zapisie windykacyjnym i zwykłym.

W tym miejscu przypomnienia wymaga kilka uwag natury ogólnej. Otóż przepis art. 946 k.c. wskazuje trzy sposoby odwołania testamentu: sporządzenie nowego, zniszczenie testamentu lub pozbawienie go cech decydujących o ważności czynności mortis causa oraz dokonanie zmiany postanowień zawartych w modyfikowanym testamencie. Istotną kwestią staje się ustalenie chwili, z jaką traci moc odwołany testament, a mianowicie, czy następuje to z momentem odwołania (tj. sporządzenia nowego testamentu odwołującego stary, zniszczenia testamentu lub pozbawienia go cech ważności), czy też dopiero ze śmiercią testatora, jak to się dzieje w przypadku czynności na wypadek śmierci. Decydujące znaczenie należy przypisać chwili odwołania (patrz komentarz do kodeksu cywilnego pod red. Gniewek 2014 wyd. 6). W badanej sprawie za tę chwilę należy uznać sporządzenie testamentu w dniu 17 października 2017 roku, w którym rozdysponowała istniejącymi nadal w spadku składnikami majątkowymi.

Gdy do odwołania testamentu dochodzi przez sporządzenie nowego testamentu, decydujące znaczenie należy przypisać woli spadkodawcy. Jeśli wola ta nie jest wyrażona wprost, konieczne jest dokonanie wykładni przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych z art. 948 k.c.

Zważywszy na treść testamentu z 26.12.2016 roku, 17.10.2017 roku oraz umowy darowizny z tej daty, trzeba powiedzieć, że wola testatorki była niezmienna i przejawiała się w przekazaniu nieruchomości w R. i udziałów spółce na rzecz syna G. P., zaś nieruchomości lokalowej w C. i oszczędności pieniężnych na rzecz córki D. S. (2), przy czym z materiału dowodowego nie wynika, aby testatorka rozporządzała majątkiem wskazując na jego wartość, co pozwoliłoby ustalić hipotetycznie udziały w dziedziczeniu. Spadkodawczyni rozporządzała konkretnymi przedmiotami majątkowymi i w tym kontekście należy dokonywać wykładni jej postanowień testamentowych.

Opisaną wyżej wolę spadkodawczyni wypełnił testament oraz umowa darowizny, obie czynności z 17 października 2017 roku. Wydaje się więc, że rozwiązanie przyjęte u podstaw kwestionowanego orzeczenia bliższe jest nakazowi poszanowania woli spadkodawczyni, o którym mowa w art. 948 k.c.

Zgodnie z art. 948 § 1 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, co zakłada dążenie do jak najwierniejszego odtworzenia woli testatora i obliuguje do przyjęcia takiej wykładni, która pozwoli utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

W wyroku z dnia 06-10-2016 IV CSK 825/15 (legalis) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że nakaz dążenia do ustalenia rzeczywistej woli testatora powoduje konieczność odejścia od elementów obiektywnych i sięgnięcia do metody wykładni subiektywno-indywidualnej. Sąd powinien więc dążyć do ustalenia rzeczywistej woli testatora i czynić to z uwzględnieniem wszelkich okoliczności, które mogą być w tym pomocne. U podstaw wykładni określonej w art. 948 KC leży przy tym domniemanie, że spadkodawca nie zamieszczałby w testamencie rozrządzeń sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem lub upokarzających osobę otrzymującą przysporzenie.

Skoro w dniu 17.10.2017 roku testatorka sporządziła kolejny testament, w którym dokonała zapisu windykacyjnego na rzecz córki, którym objęła składnik wskazany w poprzednim testamencie, nie odwołała wprost testamentu z 26.12.2016 roku, ale dokonała też rozporządzenia ujętym tam drugim składnikiem, czyniąc darowiznę na rzecz syna, to należy przyjąć, przy poszanowaniu woli spadkodawczyni w rozumieniu art. 948 k.c., że zrealizowała swoją wolę obiema czynnościami, odwołując tym samym testament z 26.12.2016 roku. Taka interpretacja, według oceny Sądu II instancji, odpowiada zasadzie zdrowego rozsądku i woli testatorki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 961 k.c., odnotowania wymaga wstępnie kilka uwag natury ogólnej. Aby przepis ten znalazł zastosowanie, spełnienia wymaga kilka przesłanek, takich jak sporządzenie ważnego testamentu, przeznaczenie w testamencie poszczególnych przedmiotów oznaczonej osobie, wyczerpanie przez dyspozycje spadkodawcy prawie całego spadku i trudności z interpretacją ostatniej woli zmarłego (co do tego, czy chciał ustanowić zapisy).

Dla oceny, czy w konkretnym przypadku wyczerpano prawie cały spadek, ważne jest ustalenie, na jaki moment należy badać tę okoliczność. Skład majątku jest bowiem zmienny w czasie, co wyraźnie widać w badanej sprawie.

Przyjęcie, że art. 961 k.c. to szczególny względem art. 959 k.c. sposób powołania spadkobiercy, łączy się z koniecznością badania hipotezy normy wynikającej z tego przepisu na chwilę testowania. Natomiast uznanie art. 961 k.c. za regułę interpretacyjną każe kontrolować możliwość jej zastosowania na chwilę otwarcia spadku. W judykaturze kwestia ta nie jest jasna, w doktrynie głosy są podzielone.

Przyjęcie właściwej chwili dla oceny, czy art. 961 KC znajdzie zastosowanie, może mieć doniosłe znaczenie praktyczne w przypadkach, gdy majątek testatora znacznie się zmieni między chwilą testowania a chwilą otwarcia spadku. Uznanie, że o zastosowaniu art. 961 KC decyduje chwila otwarcia spadku, wyłączy wówczas zastosowanie tego przepisu i do dziedziczenia dojdą spadkobiercy ustawowi, którzy będą zobowiązani wykonać świadczenia przewidziane w akcie ostatniej woli jako zapisy. Natomiast stanowisko o dokonywaniu oceny zastosowania art. 961 KC przez pryzmat chwili testowania spowoduje, że osoby wskazane w testamencie otrzymają udziały w spadku znacznie przewyższające wartość przeznaczoną im *expressis verbis* przez testatora składniki jego majątku.

W doktrynie sygnalizuje się, że tak daleko idąca konsekwencja może być niezgodna z wolą testatora, który, po pierwsze, może nie mieć możliwości sporządzenia nowego testamentu po wzroście wartości jego majątku, po drugie, może w ogóle nie być świadomy tego, że wartość jego majątku znacznie się zwiększyła, a po trzecie, może nie być świadomy, że niesporządzenie nowego aktu ostatniej woli prowadzi do dziedziczenia całego jego majątku przez osoby, którym przeznaczono jedynie konkretne przedmioty ze spadku wyczerpujące (prawie) cały spadek jedynie w chwili testowania (na te kwestie zwraca uwagę A.R. G., Powołanie do dziedziczenia, s. 36–39) – tak komentarz do art. 961 KC red. serii O./red. tomu B. 2021, wyd. 29/K. O., legalis).

W kontekście powyższych uwag, przywołanych w aspekcie ogólnym, należy pamiętać, że w ustalonych okolicznościach faktycznych, gdy przedmioty majątkowe wskazane w testamencie z 26.12.2016 roku zostały następnie rozdysponowane przez spadkodawczynię, sytuacja powstała na tle art. 961 k.c., w ocenie Sądu Okręgowego wyklucza zastosowanie tej normy prawnej. Norma wynikająca z art. 961 k.c. ma charakter dyspozytywny – znajdzie zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy z testamentu nie będzie jednoznacznie wynikał charakter dyspozycji dokonanych przez testatora. Pomimo dokonania wykładni aktu ostatniej woli z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 948 k.c. muszą pozostać wątpliwości co do tego, czy testator chciał powołać spadkobierców, bowiem na tle wykładni testamentu, w którym spadkodawca rozdysponował wszystkimi przedmiotami ze swojego majątku, gdy między chwilą testowania a momentem otwarcia spadku testator rozdysponuje tymi samymi przedmiotami w drodze czynności *inter vivos*. Źródłem trudności jest niejasność co do woli spadkodawcy – dokonane przez niego czynności *mortis causa* i *inter vivos* zdają się sobie przeczyć.

W badanej sprawie sytuacji komplikuje ponadto dokonanie zapisu windykacyjnego. Zapis windykacyjny stanowi typ rozrządzenia testamentowego, na mocy którego oznaczona przez testatora osoba nabywa przedmiot takiego zapisu z chwilą otwarcia spadku (art. 981¹ § 1 k.c.). W przeciwieństwie do zapisu zwykłego, z mocy zapisu windykacyjnego nie powstaje stosunek zobowiązaniowy pomiędzy spadkobiercą a zapisobiercą windykacyjnym (S. Wójcik, F. Zoll, w: SPP, t. 10, 2015 r., s. 465). Zapis windykacyjny poczyniony w testamencie wywołuje bowiem z chwilą otwarcia spadku skutek rozporządzający (T.P. Antoszek, w: M. Gutowski, Komentarz KC, t. 2, 2016 r., s. 1652).

Innymi słowy, najważniejsza cecha zapisu windykacyjnego to wywoływanie skutku rzeczowego w chwili otwarcia spadku. Jest to zatem sposób na zadecydowanie o losach konkretnego składnika majątku spadkodawcy *mortis causa*, pod warunkiem że ten składnik majątku może być przedmiotem zapisu windykacyjnego oraz że znajduje się w majątku spadkodawcy w chwili jego śmierci i spadkodawca nie jest zobowiązany do jego zbycia. W konsekwencji wraz ze śmiercią spadkodawcy legatariusz windykacyjny z mocy samego prawa staje się właścicielem zapisanej rzeczy lub uprawnionym z tytułu prawa będącego przedmiotem zapisu.

Mechanizmem rządzącym dziedziczeniem w prawie polskim jest sukcesja uniwersalna, zgodnie z którą *ex lege* w chwili otwarcia spadku spadkobiercy stają się uprawnieni do całego majątku spadkodawcy. Prawo polskie zna od niej wyjątki, do których zalicza się zapis windykacyjny. W rezultacie ustanowienia go w testamencie, jego przedmiot nie wchodzi do spadku i nie podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych. Dochodzi do jego dziedziczenia obok sukcesji uniwersalnej – na zasadzie sukcesji syngularnej (tak komentarz do art. 981¹ KC red. Osajda 2021, wyd. 28/K. Osajda –legalis).

W konsekwencji, wyłączone jest stosowanie art. 961 k.c., przy uznaniu tej normy jako reguły interpretacyjnej, gdy ustalenie składników wyczerpujących spadek badane jest na datę otwarcia spadku, bowiem skoro przedmiot zapisu windykacyjnego nie wchodzi do spadku, nie może on stanowić jednocześnie składnika spadku, który przesądzałby o wyczerpaniu masy spadku w rozumieniu art. 961 k.c. Zastosowanie art. 961 k.c. godzi w zasadzie w ideę realizacji woli spadkodawcy przyświecającej wprowadzeniu regulacji dotyczącej zapisu windykacyjnego. Dopiero bowiem wątpliwości co do zapisu windykacyjnego ustanowionego w testamencie, nie tylko w zakresie sformułowań tam użytych ale także w kontekście art. 948 k.c. uruchomiłyby instytucję przewidzianą w art. 961 k.c.

W świetle powyższego, wolno więc powiedzieć, że poprzez zapis windykacyjny spadkodawczyni rozrządziła jednym składnikiem majątkowym- nieruchomością lokalową, ze skutkami rzeczowymi opisanymi wyżej, zaś drugim składnikiem w postaci nieruchomości i udziałów spółce poprzez umowę darowizny, co wyczerpało opisaną w testamencie z 26.12.2016 roku pierwotną masę spadkową. Zapisem zwykłym na rzecz córki objęła natomiast oszczędności, bowiem nie i tylko ten składnik majątkowy *de facto* pozostał w spadku w dacie jego otwarcia.

Przy czym ma rację apelujący, że w testamencie z 17.10.2017 roku nie doszło do powołania D. S. (2) jako spadkobierczyni testamentowej w całości, o czym przesądza wprost treść testamentu z zapisem windykacyjnym. Nie świadczy natomiast o tym, wbrew wnioskowi skarżącego, obciążenie zapisem zwykłym, skoro przedmiotem zapisu windykacyjnego może być tylko składnik opisany w art. 981¹ k.c., zaś zapis zwykły obejmuje inne zobowiązania i obciąża spadkobierców powołanych do całego spadku.

W świetle powyższych wywodów, zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 947 k.c., art. 948 k.c. i art. 961 k.c., w ocenie Sądu Okręgowego, nie są uzasadnione.

W tym stanie rzeczy, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.